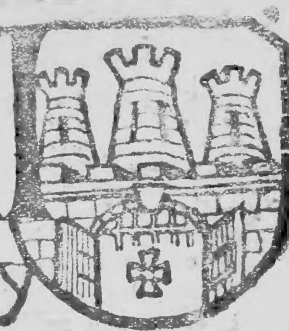




# DZIENNIK PŁOCKI

NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Nr 233

Opłata pocztowa  
uiszczona ryczałtem

PŁOCK, Wtorek 7 Października 1930 roku.

Konto czekowe P.K.O.  
61990.

ROK IX

CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ., Z ODNOSZENIEM DO DOMU ZŁ. 4,50, NA PROWINCJI 5 ZŁ

## Kronika polityczna.

⊗ Dowiadujemy się, że w „Stronnictwie Chłopskim” nastąpił wzrost. Z szeregu stronnictwa wystąpiło kilkunastu posłów, którzy, według pogłoszek, utworzyli mają własną odrębną grupę i staną do wyborów oddzielnie. Posłowie ci sympatyzują z ideologią Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem. Dla bloku „Centrolewu”, do którego „Stronnictwo Chłopskie” weszło, jest to przyskramianie, tembardziej, że we względy na zmniejszenie liczebności „Stronnictwa Chłopskiego” zmniejszą się proporcjonalnie wpływy bloku.

⊗ Generalny Komisarz Wyborczy, pan sędzia G. Łycki, wysłuchał pierwsze posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej na 10 bieżącego miesiąca o godzinie 7 po południu w lokalu Komisji w Prezydium Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tem Państwowa Komisja Wyborcza rozpoczęła ustalanie zgłoszonych państwowych list kandydatów do Sejmu. Dnia 17 bieżącego miesiąca Generalny Komisarz Wyborczy ogłosił w „Monitorze Polskim” ważne zgłoszenie państwowej listy kandydatów w formie ustalonej przez Państwową Komisję Wyborczą.

⊗ Ukrywający się od dłuższego czasu b. poseł i prezes „Stronnictwa Chłopskiego”, p. Wrona, aresztowany został nocą onegdajszą we wsi Trojanów pow. Sochaczewskiego. P. Wrona oskarżony jest z art. 129 kodeksu karnego.

⊗ Komitet główny obchodu 10-lecia zwycięskiego odparcia najazdu Rosji sowieckiej na nadwyszajnem posiedzeniu w dniu 4 października postanowił z powodu bliskiej uroczystości daty 11-go listopada połączyć obchód 10-lecia, projektowany na dzień 18—19 października, ze świętem ogłoszenia niepodległości. Defilady wojskowe i cywilne, nabożeństwa, masze polowe, odsłonięcia pomników, akademje, zabawy ludowe i t. d., projektowane na dzień 18-go października odbędą się w dniu 11-go listopada.

Łącząc oba święta w jeden obchód, komitet zwrócił się specjalnym pismem do P. Prezydenta Rzeczypospolitej o wydanie dekretu, uznającego dzień 11 listopada za święto ogólnopolskie. W dniu 18 października komitet wyda jedynie odezwę, przypominającą ludności, że jest to 10-ta rocznica zawarcia rozejmu z Rosją sowiecką i wezwie społeczeństwo do uroczystego obchodu obu wspomnianych dat w dniu święta Odrodzonej Niepodległości. Później pan minister Oświaty wyda okólnik do władz szkolnych, aby w dniu 18 października odbyły się w szkołach specjalne pogadanki, ściśle związane z historycznym dniem zawieszenia broni z Rosją sowiecką, a nadto p. minister osobiście przemówi do młodzieży przez radio.

⊗ W dniu 5 października r. b. aresztowany został w Lublinie na polecenie prokuratora sądu okręgowego w Lublinie b. poseł Kotarski Feliks (PPS).

## Po katastrofie sterowca R 101.

Paryż, 7.10. Następca tronu Wielkiej Brytanii ks. Walii, przybył wczoraj samolotem na miejsce katastrofy i oglądał szczątki sterowca R. 101.

Paryż, 7.10. W pobliżu wypadku katastrofalnego i to w odległości około dwóch kilometrów od Allonne analano kawałki żelaza, które pochodzą według twierdzenia rzeczoznawców z sterowca R. 101. Fachowcy twierdzą, że jeden z motorów musiał być już w odległości 2 kilometrów od miejsca katastrofy sepsuły i uszkodzony orego najwidoczniej nie zauważono. Szczegóły i przyczyny katastrofy jeszcze nie zostały wyjaśnione.

Paryż, 7.10. Ciepko ranny inż. Ridelffe jedna z osób, którzy wyszli z katastrofy z życiem, wczoraj przed południem zmarł w szpitalu w Beauvais. Stan zdrowia inżynierów Savory oraz Cook jest bardzo ciężki.

Londyn, 7.10. Katastrofa sterowca angielskiego określana jest przez prasę angielską jako nieśczęście narodowe. W obserwacjach komentarzach wczorajszym i dzisiejszym dzienniki rozważają przyczyny katastrofy „Daily Mail” przypomina oświadczenia jednego z instruktorów, który już w r. 1927 stwierdził zasadnicze wady w planach sterowca, przepowiadając, iż w razie niesprzyjających okoliczności statek nie wytrzyma naporu powietrza. Konstruktor ów przepowiedział w roku 1927, że w razie nieśczęśliwego zbiegu okoliczności co najmniej 40 ludzi może zginąć podczas katastrofy lotniczej. Niektóre dzienniki przestrzegają rząd przed budową nowych sterowców.

„Times” wypowiada jednak pogląd, że skoro katastrofa dotknęła R. 101, nie może to powstrzymać rozwoju lotnictwa sterowcami i nie należy to aby rząd nie miał budować sterowców innych typów.

## 8 osób zabitych w niemieckiej katastrofie lotniczej.

Berlin, 7.1. Wczoraj przed południem o godz. 10.15 samolot niemiecki D. 1930 znajdujący się na locie z Berlina do Wiednia podczas lądowania na lotnisku pod Dreznem

uległ katastrofie. Pilot, monter i 6 pasażerów razem 8 osób zostało zabitych. Samolot zniszczony. Pomie dzy zabitymi znajduje się kilku wybitnych Niemców i Austriaków.

## Powody ustąpienia rządu rumuńskiego.

Bukareszt, 6.10. Komunikat oficjalny, który się dziś popoiulu uka zał, podaje jako przyczynę ustąpienia premiera Maniu względy zdrowotne. Jak się jednak zdaje przyczyną główną dymisji były przeciwieństwa istniejące w obrębie gabinetu między poszczególnymi ministrami, a również i spory kompetencyjne między Maniu a królem.

Pismo „Adevărul” donosi, że pre-

mjer Maniu podał do wiadomości króla trzy warunki, pod jakimi go tów byłby zatrzymać ster rządów: 1) dostateczny czas dla sporządzenia budżetu na rok 1931, 2) prawo rozstrzygania sporów między ministrami wyłącznie przez premiera oraz 3) nie interwenjowanie króla w tych sprawach, które są wyłączną atrybucją rządu.

Król na te warunki nie zgodził się.

## Ludendorff przepowiada wojnę światową na 1930 r.

Warszawa, 7.10. Przedstawiciel prasy Hearsta, Karol von Vlgand, zwrócił się do generała Ludendorffa, prosząc go o wypowiedzenie się na temat obecnej sytuacji międzynarodowej i najbliższych „horoskopów” na przyszłość.

Bezrobotny dygnitarz wojenny i polityczny, pozazdrościwszy najwidoczniej laurów owej wróżce Laila Tefren, którą wezwano do Berlina dla „konsultacji” z politykami niemieckimi, tak oto maluje sobie najbliższe wydarzenia światowe mające nastąpić już w 1932 roku.

Oto z wiosną 1932 r. wybuchnie wielka wojna światowa. Po jednej stronie walczyć będą: Francja, Polska, Czechosłowacja i Jugosławia, po drugiej — Włochy, Węgry oraz Austria. Już w czasie wojny do

przeciwników Francji dołączą się Niemcy i Rosja Sowiecka.

Wszakże wynik wojny będzie zdaniem Ludendorffa, fatalny dla Niemiec: zwycięży Francja, nałoży na zwyciężone kraje olbrzymią konrybucję, działania wojenne rozegrają się na terenie Niemiec, które doznają wszystkich skutków straszliwej wojny gazowej i nadpowietrznej.

Po wojnie nastąpi we wszystkich krajach przewrót komunistyczny, który w swych skutkach będzie jeszcze straszliwszy od wojny.

Złowieszcze proroctwa. A może generał Ludendorff sądzi, że dałoby się uniknąć wszystkiego, gdyby już obal w swe posiadanie władzę on sam i jego wierni wyznawcy... Hitler i ks. Starheimberg. Ci niewątpliwie zdołają przyczynić się do odwrócenia klęsk, które grożą światu.

## Zaręczyny króla Borysa.

Rzym, 7.10. Dzienniki omawiają szczegółowo fakt zaręczyn księżniczki włoskiej, Giovanny, z królem bułgarskim, Borysem. O zaręczynach tych mówili się oddawna. Chodził jedynie o przewyszczenie trudności natury religijnej. Przypuszczano na leży, że księżniczka nie zmieni wyznania. Opinia publiczna twierdzi, iż będzie to małżeństwo z miłości, która zbliżając obie dynastje, pogłębi jednocześnie przyjaźń narodów, przy-

czyniając się do umocnienia pokoju. Włochy — pisze prasa — będą dynamicznym czynnikiem tego pokoju, z tywem zainteresowaniem śledziły działalność młodego króla Borysa, stwierdzając z radością, że jest on czynnikiem ładu i porządku na Bałkanach. Zapowiedziane małżeństwo jest dowodem niesłomnej woli obu narodów, wzmocnienia łączącej ich przyjaźni dlatego jest pierwszorzędnym wydarzeniem politycznym.

## Polacy w Ameryce.

Nowy York, 7.10. Z okazji odbytego w Chicago sejmiku Unji Polskiej, mającej siedzibę w Wilkes Barre, Pa, prasa polska zamieszcza sprawozdanie sejmiku Unji na ostatnie trzy lata. Ze sprawozdania tego wynika, że Unja w przeciągu 3 lat, t. j. od XVI do XVII sejmiku zdoby-

ła 9,341 nowych członków, a majątek jej wzrósł w tym czasie z 1.089.800 dol. do 1.442.238 dol.

W komentarzach prasa podkreśla, że organizacje polskie wykazują ciągły wzrost nie tylko pod względem majątkowym, ale i co do liczby członków.

## Po zamknięciu kroniki.

Międzynarodowy turniej walk francuskich w cyrku „Amarant”.

Po pierwszym przedstawieniu inauguracyjnym, dyrekcja cyrku zmuszona była zmienić częściowo program — i zamiast kilku numerów m. in. „sketchu”, który się naszej publiczności nie podobał — daje walki francuskie i wolno-amerykańskie. Sprętysta dyrekcja cyrku zawarła umowę ze związkami zapasników na zorganizowanie w Płocku Międzynarodowego turnieju walk francuskich o nagrody pieniężne i honorowe — i w dniu dzisiejszym 12 zapasników zgłosiło swój udział w turnieju. Mianowicie:

Rasso Elmund — mistrz Europy — Rygi;

Luppa Oskar — champion Bawarii;

Wolyniec Jan — mistrz Małopolski;

Pugaczow Tomasz — mistrz Rosji;

Faktor Otton — mistrz średniej wagi;

Ducman Jean — mistrz świata — Łotwa;

Michaelis Francoiszek — olbrzym — Łotwa;

Helosier Józef — znany tygodniowy zapasnik — Łódź;

Szozerbiński Józef — mistrz Warszawy — Polska;

Shmit Jack — mistrz amerykański;

Garkowienko Aleksander — wieloletni mistrz świata — Polska.

Na uwagę zasługuje udział Michaelisa, Szozerbińskiego, mistrza Warszawy, który przed 2 laty walował w Płocku oraz Garkowienki dotychczas niepokonanego, wielokrotnego mistrza świata, który jak przypuszczają zgłosił swój udział w turnieju, aby zmierzyć się z chlubą Polaki Zbyszkiem Cyganiewiczem.

Otwarcie turnieju nastąpi jutro w środę.

Program cyrku „Amarant” — w znacznej części zmieniony, z nowymi atrakcjami. Początek przedstawienia o g. 8 m. 15. Cyrk gra bez względu na pogodę.

Podkreślić należy energję i sprężystość dyrekcji cyrku „Amarant”, która w ciągu kilku dni zmieniła w znacznej części program przedstawień i doprowadziła do zorganizowania międzynarodowego turnieju walk francuskich.

## Przymusowe lądowanie hydroplanu.

W dniu wczorajszym około wsi Popłocin na lewym brzegu Wisły, wskutek defektu — zmuszony został do lądowania hydroplan należący do naszej marynarki, podążający z Pułku do Warszawy. W godzinach popołudniowych przetransportowano hydroplan do portu wiślanego w Płocku — gdzie w ciągu dnia dzisiejszego zostanie naprawiony i wyruszy w dalszą podróż.

# WIELKI BŁĄD.

Wybitni politycy europejscy coraz częściej potępią jako przyczynę anomalij niedomagań i chorób parlamentarnych brak odpowiedzialności osobistej posłów. „Nieodpowiedzialność posłów — powiada znany uczonec, profesor Kelsen — jest bezwzględnie jedną z zasadniczych przyczyn dzisiejszej niechęci do instytucji parlamentarnych.” A niechęć do tych instytucji objawia się wszędzie.

Słowo mandat zawsze oznaczało, że jedna osoba lub grupa daje konkretną obietnicę do spełnienia pewnych czynności. Nigdy jednak nie oznaczało to, że wykonawcy tej czynności nie powinni i nie mogą być podlegać do odpowiedzialności, jeśli tej czynności nie wykonali lub wykonali ją źle i nie sąkąd dla swych mocodawców. Parlament jest tylko środkiem do celu. Celem jest racjonalna praca dla dobra i pokój społeczeństwa, do której to pracy naród deleguje swych przedstawicieli. Naród wybiera i płaci posłom za dobrą pracę. Tymczasem każdy jeszcze posel nie utracił swego mandatu za to, że głosował źle i nie nierozważnie jego czyn przyniósł szkodę państwu, ponieważ za czyn swój jest odpowiedzialny. Czyż nie jest to wielkim paradoksem demokracji — zażądał kiedyś Bolinbrooke, angielski mąż stanu i autor „Listów patriotycznych” — że minister, którego naród nie wybiera, że nawet najmniejszy urzędnik, są odpowiedzialni za swoje czyny, a posłowie, którzy przez jedno głosowanie mogą zrujnować całe państwo, wcale za swe czyny nie odpowiadają. Wszak krawiec lub szewc, którym się powierza tylko materiał drobnej wartości, są odpowiedzialni; posel zaś, któremu powierzono są najważniejsze sprawy i dobro państwa, jest za wypadek jawnego przestępstwa całkiem bezkarny.

Nie więc dziwnego, że tyle jest byle jak kleszonych ustaw, że niejednokrotnie uchwały parlamentu godzą w interes państwa. Angielscy sędziowie nieustannie skarżą się, że ostatniokreślone uchwały parlamentu są zupełnie niezgodne z istotnymi potrzebami społeczeństwa i wymogami życia.

W ustroju demokratycznym naród porucza wybranym pełnomocnikom władzę ustawodawczą. Ale dlaczego wyborcy, którzy tylko raz na kilka lat mogą zabrać głos w sprawach polityki kraju, mają być pozbawieni możliwości ukarania swych przedstawicieli za ich niedbalstwo i niesumienne pracę? Posel postępuje tak, jak sam uważa, za stosownie, a wyborca nie może go odwołać, ani żądać odpowiedzialnego zdania z rachunków z działalności parlamentarnej. To też mają słuszną rację, którzy nieodpowiedzialność posłów uważają za jedną z przyczyn, które niszczą ideę parlamentu w demokracji współczesnej.

Nie ulga też żadnej wątpliwości, że immunitet posłów ma również wielce ujemny wpływ moralny. Całowiek, przyswojony do nieodpowiedzialności za swoje czyny, przestanie się liczyć opinią publiczną i przyniesie ten immunitet również do innych dziedzin swego życia. Dlatego też upadek moralny posłów ujawnia się coraz wyraźniej we wszystkich prawie parlamentach świata. Posłowie tracą poczucie obowiązku wiedzy, że niema nad nimi kontroli. Są bez kontroli i bez obawy kontroli a kto za błędy swe jest nieodpowiedzialny, popełnia je łatwo i bez namysłu.

Zło nie polega tylko na tem, że w milionowym społeczeństwie znajduje się kilkuset ludzi nieodpowiedzialnych za swe czyny, ale na tem, że w rękach tych ludzi, leżą losy całego państwa. Demokracja stworzyła zasadę, że niema władzy bez kontroli. Popeliła przysięgą najgorzej, że zasady tej nie zastosowała do posłów parlamentarnych i to właśnie zachwiała w ostatnich czasach porządek demokracji. Kto jest szczerym demokratą, kto pragnie uratować demokrację, ten musi dążyć wytrwale i zdecydowanie do naprawienia tego błędu to jest do ograniczenia nieodpowiedzialności poselskiej.

JULJAN SOBIECZ.

## Katar, niemiły gość,

jest słusznym przedmiotem obaw, gdyż prowadzi często do poważnych chorób. Z tego powodu wskazaniem jest, aby już przy najmniejszych oznakach kataru, a również każdego innego zaziębienia, zażywać natychmiast oryginalne tabletki Aspiryny.

Istnieje tylko jedna

**ASPIRINA** BAYER

W całości opakowanie i każda tabletki oryginalne Aspiryny opatrzone są znakiem BAYER



## Schacht agituje w Ameryce.

Berlin, 6.10. Z Nowego Jorku donoszą: B. prezydent Banku Rzeszy S. Schacht wygłosił wczoraj przemówienie na bankiecie, wydanym przez Izbę Handlową Niemiec-Amerykańską. Schacht, omawiając problem reparacji niemieckich podkreślił, że Niemcy mogłyby obecnie wystąpić z żądaniem ogłoszenia moratorium, jednakże kanclerz Bruening nie chce niepokoić opinii światowej. Mimo to wniosek ogłoszenia moratorium musi być pewnego dnia postawiony. Schacht jest przekonany, że kanclerz

Ruch rewizjonistyczny, jaki od kilku lat szczyty się nagminnie w Rzeszy Niemieckiej posiada formy akcji dokładnie przemyślanej i opracowanej. Ze tak jest, przekonamy się, analizując działalność zastępcy specjalnych związków i instytucji, popieranych w swej robocie przez szeregi instytutów naukowych, których zadaniem polega na wyszukiwaniu argumentów dowodzących niemieckiego charakteru ziem odstąpionych przez Niemcy oraz Austrię, które ze względu właśnie na ów niemiecki charakter winny być zwrócone.

Ostrze tej akcji skierowane jest przede wszystkim przeciwko granicom polskim, litewskim, duńskim, włoskim oraz czeskosłowackim. Do powyższego dochodzi sprawa swrotu Gd.ńska, stanowiąca jeden z głównych członków całej akcji.

Najpoważniejszymi czynnikami w akcji rewizjonistycznej oraz w akcji utrwalania niemożności poza granicami Rzeszy są: „Verein für das Deutschtum im Auslande”, „D. r. Deutsche Schutzbund”, „das Deutsche Ausland-Institut”, „Deutsche Akademie” (Monachium) oraz „Gustav Adolf Verein”. Różne wpływy wymienionych organizacji i instytucji wynoszą przeszło 6 milionów marek.

„Verein für das Deutschtum im Auslande” miał w roku 1929 w przybliżeniu 3 miliony wpływów. „Gustav Adolf Verein” przeszło 2 miliony. Wielką część tych sum wydatkowane są głównie na potrzeby kulturalne Niemców w granicach oraz na potrzeby ewangelickich gmin w diasporze. Znaczną poślednią kwotę z tej sumy poszła na szerzenie propagandy rewizji granic oraz na akcję agitacyjną w zakresie spraw mniejszościowych w Niemczech oraz na terenie środkowej Europy, wszędzie tam, gdzie język niemiecki bywa jeszcze w użyciu.

Na samą akcję propagandową poszło w roku 1929: w „Verein für Deutschtum im Auslande” ok. 300.000 mk., w „Deutsches Ausland Institut” ok. 300.000; „Der Deutsche Schutzbund” oraz „Deutsche Akademie”

wydatkowały na te same cele przeszło 100.000 mk. Poważnie przedstawia się akcja propagandowa w „Verein für das Deutschtum im Auslande”. Związek ten wydaje ogółem 7 czasopism (w tem taki „Der Volksdeutsche” wychodzący w nakładzie 110.000 egz.). Pismo to zajmuje się wyłącznie działalnością Związku zagranicą. Lwami mniejszości niemieckich, zagadnieniem rewizji granic i t. d. Ponadto Związek firmuje wydawnictwa specjalne dla młodzieży, tym samym sprawom poświęcone, a ukazujące się w łącznym nakładzie 300.000 egz.

Oprócz powyższego „Verein für das Deutschtum im Auslande” rozwija poważną działalność wydawniczą z zakresu literatury mniejszościowej i rewizjonistycznej, organizuje akcje odczytowe, wydaje z pośledkiem roku szkolnego specjalne ilustrowane ulotki dla młodzieży akademickiej oraz szkół średnich celem sjednania sobie nowych zastępców młodzieży i prowadzi specjalne biuro prasowe, które dwa razy w miesiącu dostarcza 1600 dziennikom i czasopismom materiał z zakresu zagadnień pogranicza - mniejszościowych. „Das Deutsche Ausland-Institut” wydaje dwutygodnik „Der Auslandsdeutsche”, publikuje prace, poświęcone zagadnieniom mniejszościowym, urządza specjalne kursy wyszkolenia z zakresu podanych wyżej zagadnień dla starszych urzędników, inicjuje objazdy t. zw. „wystaw wędrkowych” po większych miastach niemieckich i austr., wykorzystuje dla swej akcji stacje radiową w Stuttgarcie i prowadzi biuro prasowe, obsługujące co tydzień 4000 dzienników i czasopism. „Der Deutsche Schutzbund” wydaje miesięcznik „Grenzdeutsche Rundschau”, omawia zagadnienia mniejszościowe i pograniczne w szerszym powołanych prac oraz w zbiorze „Taschentücher des Grenz- und Auslandsdeutschtum”. „Der Gustav Adolf Verein” instytucja wspomogła przede wszystkim, wydaje miesięcznik „Die evangelische Diaspora” i wspiera finansowo niemieckie gminy ewangelickie i ich działalność poza granicami Rzeszy. Działalność „Deutsche Akademie” przejawia się w popieraniu posysań kulturalno-politycznych mniejszości niemieckich oraz popieraniu ich akcji prasowej. Akademia wydaje „Mitteilungen der Deutschen Akademie” (sprawozdania).

Czy jesteś członkiem

**L. O. P. P.**

## Z TEATRU.

(CZY TO TY O MŁÓŚ I? KOM. MAZOLETTIEGO — SOBOTA)

W sztuce Mazoletti'ego dźwięczy rozgłosnie ton optymizmu życiowego które charakteryzuje większość komedji włoskich współczesnych. Sztuka narazie rozwija motyw komedjowy, o zabarwieniu nawet dramatycznym.

Do mieszkania Inz. Sardiego, który zabawił się w gronie swych przyjaciół i ich metres wesoło, wchodzi, na życzenie jednej z pań rozbiłonych, młodą modystkę z wyższego piętra, niejaką Giorginę. Nieszczęśliwa usiłowała popełnić zamach samobójczy, po zdradzie swego kochanka, Panowie Sardie, bogaty bankier Lusarni, oraz poeta Rafael, jak również ich przyjaciółki, zamierzają zająć się losem nieszczęśliwej.

Z chwilą jednak zajęcia się losem Giorginy, komedja stopniowo przeobraża się w farsę. Nieszczęśliwa

na Giorgina okazuje się orobitką niezwykle sprytną i przebiegłą. Atmosfera życia bez trosk i bogatego otoczenia nasuwa jej myśl, aby wyzyskać walory tego otoczenia na swoją korzyść. Przy tem wszystkim, poza przejawami nieobowiazującej do niczego kokieteryi pozostaje dziewczyna uczciwą. Na drodze uczciwości utrzymuje Giorginę — mł. Już w pierwszym akcie poznaje ubogiego geometrę, pomocnika Inz. Sardiego, Mario i postanawia związać z nim swe losy razawsze.

Dalszy przebieg akcji polega na umiejętnym zwodzeniu trójki możnych protektorów i wyzyskiwaniu ich protekcji. Dzięki tej protekcji Giorgina ze współpracowniczką w magazynie mód zostaje jego właścicielką, co znajduje swój wyraz w scenie końcowej — zawładnięcia spółki komandytowej, z której zyski czerpać będzie Giorgina wraz ze swoim Mario.

Błohostka ta naogół budzić może poważne wątpliwości. Giorgina, wychodząca obronną ręką z jaskini

lów salinowych i uwodzicieli, zdobywa zwycięstwo zbyt łatwo, bez żadnych zająć jaskrawszych. Lwy przeszły tresurę, zbyt dostosowana do założeń autorskich, ataki ich nie wychodzą nigdy poza granice konwenansu, który wykazuje na każdym kroku autorską tendencyjność.

Zgodziwszy się jednak na te założenia, przyznać trzeba, że autor przeprowadził całość bardzo umiejętnie. Sztuka odznacza się pogodnym humorem, nie pozbawionym niekiedy sentymentu i dzięki temu trafia do przekonania słuchaczy. Można by zarzucić w niektórych scenach zbyt dużą rozwickłość akcji (szczególnie w akcie ostatnim) — naogół jednak komedja pozostawia wrażenie sympatyczne.

Co do wykonania — momentem najbardziej godnym uwagi w był niemi triumf aktorski p. Helmińskiej. Artystka ta, żywo przypominająca swoją organizacją odtwórczą — niezazapomnianą na scenie naszej p. Kostecką, opanowała dużą rolę Giorginy z wielką łatwością. Jej umie-

jętność i swoboda w prowadzeniu dialogu, trafne akcentowanie momentów lirycznych, wszechstronność w zrozumieniu psychiki tej postaci — złożyły się na całość ujęcia, naprawdę artystyczną. P. Rymasa jako Mario dyskretnie sekundował swej towarzysze, utrzymując się umiejętnie w roli kochanka, stojącego na uboku.

Pozostałe role, charakteryzujące tło, zostały bardzo pomyslnie wyzyskane przez pp. Ordegę (Sardie), Jaglarza (Lusarni) i Stokowskiego (poeta). Każdy z tych odtwórców wniósł swój odrębny sposób interpretacji pomienionych postaci, co ożywiło znacznie sceny zespołowe.

To samo mniej więcej powiedzieć można o pp. Szczepnej, Kutnerównie i Erhardtównie, występujących w rolach epizodycznych aktu pierwszego.

Rolę właścicielki magazynu po-prawnie odegrała p. Mieczysława. Reżyserował sztukę p. M. Mieczysławski. Strona dekoracyjna dostosowana była w zupełności do wymagań sztuki.

Z. K.

# ECHA PŁOCKIE.

## KALENDARZYK

7 PAŹDZIERNIKA — Wtorek

Dziś — Brua w Bron.

Jutro — Laudeneji Pel.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH

OZIŚ nocny dyżur apteki Śmigalskiego

IUTR/ nocny dyżur apteki B. tleja

Apteka czynna od 7 wiecz. do 9-jej rano

Nocny dyżur lekarza.

DZIŚ w porze nocnej przyjmuje

doktor KISZENSTEIN

## Z HARCERSTWA.

Komenda Chorągwi czynna codziennie od godz. 6 do 20 w lokalu własnym przy ulicy Warszawskiej № 36. a (w ogrodzie)

## RADJO - KONCERTY.

### Program na dziś

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15 „Wypadki wrześniowe i strajk szkolny w zaborze p. uskim w 1907 roku” wygl. d. Zygmunt Moczyński, prezes Koła Polskiego w Sejmie Gdańskim.
- 19.10 Giełda rolnicza.
- 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.50 Transmisja z Opery Warszawskiej.

## Zebranie Inauguracyjne Rady Miejskiej.

W dniu 8 października 1930 roku (środa) o g. 20 ej odbędzie się inauguracyjne posiedzenie Rady Miejskiej m. Płocka.

### Porządek obrad:

1. Zagajenie posiedzenia przez p. Prezydenta Miasta.
2. Wybór Prezydium Rady.
3. Ustalenie porządku C. lonkom Zarządu Miasta.
4. Wybór Prezydenta i Vice-Prezydenta miasta.
5. Wybór Ławników.

## Umundurowanie urzędników administracji.

W najbliższym czasie władze centralne rozważać będą projekt umundurowania administracji państwowej. Projekt ten ma osłu wprowadzenie znormalizowanego ubrania urzędników, co przyszyłby się do obniżenia ceny ubrań urzędniczych, a tem samem odciążłoby budżet urzędniczy. Poza tem idzie o to, aby petenci i klienci urzędników mogli łatwiej odróżnić urzędnika, aby urzędnik, pełniący obowiązki na mieście, nie potrzebował się legitymować.

Przewiduje się wprowadzenie „french'u” granatowego z wylogami amarantowymi.

## Obchód 25 lecia walki o szkołę polską.

W komisariacie sądu odbyło się pod przewodnictwem p. wice-wojewody Olpińskiego posiedzenie organizacyjne komitetu stołecznego obchodu 25 lecia walki o szkołę polską. Imieniem komitetu centralnego, sebranych powitał p. Melchior Wańkowicz, poczem r. f. rat sprawozdawca wygłosił sekretarz generalny, p. Stefan Sawadowski.

Zjazd ogólnopolski delegatów b. wychowawców szkół polskich, odbędzie się w Warszawie dn. 25 października r. b. i saszycyony będzie obecnością P. Prezydenta Rzplitej. Powołano prezydium honorowe w osobach J. E. k. b skupa Gailla, pp. wojewody Jaroszewicza, prezydenta miasta inż. Z. Słomińskiego i kura-tora okręgu warszawskiego p. Zawadzkiego.

### Wypadki.

Nagrodką Zefa, zamieszkała przy ul. Parowa 10, usiłowała pozbawić życia, przez wypicie esencji ootowej. Usiłowanie samobójstwa w porę udaremniono.

Zefa Schieraj, zamieszkała przy ul. Jerozolimskiej 17, będąc w stanie nietrądzwym wypadła z okna drugiego piętra na bruk. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala św. Trójcy.

### Kradzież.

W nocy dnia 3 b. m. nieznanymi sprawcy dostali się do mieszkania Ryszarda Franke, zam. przy ul. Królewskiej 10 i skradli kaszkę zawierającą 248 zł. i 5 dolarów oraz kilka sztuk wełny. Wszęto śledztwo osiem wykrycia sprawców.

## ZAROBEK PEWNY!!!

Płacimy 200 — 400 zł. miesięcznie każdemu, kto pracuje na naszych maszynach pończosznich „RAPID”, skupując gotowe wyroby w każdej ilości i placąc gotówką. — Cena maszyn 500 — na raty. Surowca dostarczamy.

Informacji udziela: Tow. Wymiany Handlowej z Zagranicą.

Warszawa, Długa 9 tel. 141-82. RAPID STRICKMASCHINEN BERLIN

Solidni przedstawiciele rejonowi poszukiwani.

### Kronika policyjna.

Jakóbowi Parolowi z Sierpea, strażnikowi na rynku w Płocku trzy kołuszki.

Kasimira Makulińska zameldowała o kradzieży na jej szkodę palta wartości 40 zł.

P. Gabińskiemu sam. przy ul. Szerokiej 9 skradziono palto karakulowe.

### Chrońcie dzieci.

Chrońcie dzieci oraz dorosłych przed chorobami gardła, anginy i grypy. Właśnie teraz w porze jesiennej, gdy temperatura i pogoda ulegają stałym zmianom, należy zwracać szczególną uwagę na zdrowie. Każdy, kto bierze udział w sebraniach, odwiedza teatry lub kino, podróżuje lub wogóle przebywa w lokalu odwiedzanym jednocześnie przez wiele osób, jak się to dzieje zwłaszcza z dziećmi szkolnymi, powinien od czasu do czasu użyć pastylki Parflaviny. Pastylki te; wyróżniające się dobrym czekoladowym smakiem, należy powoli przekładać w usta. Ochronią one nas niezawodnie przed niebezpieczeństwem zakażenia chorobami gardła i grypy. Pastylki Parflavin są do nabycia we wszystkich aptekach.

### Łeńsuch Sztandarowy Podoficerów Rezerwy.

Wzwanym, wpłacam zł. pięć i wzywam do włączenia takiej samej kwoty kol. kol. Ławandowskiego Edwarda, Michałaka Stanisława i Sobocińskiego Franciszka.

Offenkowski Stanisław.

### OFIARY.

Z samopodatkowania się w miesiącu październiku 1930 r. na cele filantropijne i społeczne pracownicy Sądu Okręgowego w Płocku składali:  
Na Czerwony Krzyż zł. 24  
Na Inwalidę Polskiego zł. 25 36 gr.  
Na Konferencję Męską zł. 10.  
Na Konferencję Żeńską zł. 10.  
Na Żłobek Dziełany im. Pańl Prezydentowej zł. 15.  
Razem zł. 84 36 gr.

Na Patronat nad więźniami samirast biletów na Dancieg, składają Z. i K. Dyakowsy zł. 10.

## Uchwały dyrektorów zw. Lewiatana.

W tych dniach odbyło się zebranie dyrektorów organizacji gospodarczych, sgrupowanych w Centralnym Związku Polskiego Przemysłu, Górnotwa Handlu i Finansów. Na posiedzeniu tem omówiono szereg najaktualniejszych dziś zagadnień i potrzeb, dotyczących stosunków prawnych w dziedzinie spraw socjalnych, w szczególności ubezpieczeń społecznych. Podkreślono zwłaszcza wagę wyroku, wydanego w dniu 31 lipca roku bież. przez wyższy urząd ubezpieczeń w Toruniu, który rozstrzygnął sprawę własnościowej wysokości odszetek za światło, pobieranych przez Kasy Chorych, określając ją na 6% rocznie. Oświadczenie to potwierdziło też głoszoną przez Centralny Związek i stanowić powinno punkt zwrotny w kształtowaniu się stosunków — pod tym względem.

Obradowano nadto nad zagadnieniem w jakim stopniu i w jakim kierunku pożądanym byłoby wysyskanie wchodzącego dziś w grę uprawnienia p. Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Znalazła tu powszechne zrozumienie teza, że trzeźwa ocena możliwości w tej dziedzinie nakazuje

ograniczyć się do uregulowania w drodze dekretów tych jedynie zagadnień gospodarczych, które z punktu widzenia konieczności życiowych powinny być salawione. W szczególności wchodzą w grę sprawy niesporne, które nie mogły być dotychczas salawione jedynie dla braku uregulowania stosunków między rządem i oiałami ustawodawczymi, a nadto nowelizacja ustaw których stan dotychczasowy nastroża wątpliwości interpelacyjne.

W końcu poddane zostało ocenie światła rozporządzenie Rady Basku Polskiego, dotyczące podniesienia stopy dyskontowej. Zrzękanie to spotkało się z całkowitem zrozumieniem i aprobatą, jako odpowiednio zdrowym zasadom polityki instytucji emisyjnej, liczącej się z aktualnym stanem rzeczy w zakresie położenia gospodarczego u nas i zagranicą.

## Wacław Sieroszewski o udźwiękowieniu swego filmu.

### „NA SYBIR“.

Wacław Sieroszewski przyjechał już z Berlina gdzie osobiście asystował przy rozpoczęciu pracy nad udźwiękowieniem swego filmu, produkcji „Kineton-Sfinks” p. t. „Na Sybir”, wygłaszając przed mikrofonem przemówienie wstępne, które będzie prologiem do „Sybiru”.

Zapytaliśmy go o odniesione wrażenia. Oto, co nam odpowiedział:

Gdy przybyłem do wytwórni, przystąpiłem do wygłoszenia mego przemówienia bez tremy, bo w ciągu wielu lat przyzwyczajony byłem do wygłaszania przemówień nawet wobec wielosięcznych tłumów, o ostatnio dość często przemawiał m również przez radio.

Okazało się wszakże, że to wszystko nie wobec przemawiania do mikrofonu filmowego. Niezbędne tu są, zupełnie specjalne warunki. Trzeba bardzo specyficznie modulować głos, aby nie wypadł krzykliwie i aby jednak dokładnie było słychać każde słowo. Poza tem należy ze szczególną skrupulatnością pilnować swych ruchów. Bo gdy się im folguje, wypadają na ekranie bardzo dziwacznie. Muszą być wolne i nieporywane. Kto ma wrodzoną skłonność do gastykulacji, musi się mieć na baczności.

To też mój debiut okazał się bardzo niefortunny. Zepsułem kilka przemówień. Wtedy dopiero opanowało mnie uczucie szalonej tremy. Zaczęłem się denerwować. Do tego zaś cały czas musiałem się znajdować pod oslepiającym światłem reflektorów. Zanim, wreszcie, wszystko udało się doskonale, społem się, jak mysz... No i w rezultacie, wychodząc z wytwórni zaziębłem się, podróż zrobiła resztę, i oto macie ze mnie ofiarę filmu dźwiękowego.

Przed wyjściem z wytwórni oświadczyłem reżyserowi Szaro:

— Zrywam z kinematografią... Nie będę więcej pisał scenariuszów, bo nie chcę, aby z mego powodu aktorzy męczyli się tak straszliwie, jak ja przed chwilą...

Ale reżyser odparł z niedowierzaniem:

— Wątpię... Kinematografia jest, jak wino... Im więcej się go pije, tem więcej się go chce... Napisze pan jeszcze niejednen scenariusz, niema obawy...

— Może i napiszę — odparłem, przyznając słuszność reżyserowi — ale za jedno panu ręczę: grać już nigdy nie będę, o nie.

J. S.

### Zapisz się na Członka

## Polskiego Czerwonego Krzyża.

## ROZMAITOŚCI.

### Dlaczego kobieta dużo mówi?

Uzany psycholog angielski Crichton Browne zajął się swego czasu b. szczegółowo badaniem sprawy dlaczego kobiety tak dużo mówią. Na podstawie swych badań doszedł on do przekonania, że decydującą rolę odgrywa tu zupełnie odmienny, niż u mężczyzn sposób opływania krwi do mózgu.

W istocie mózg kobiety otrzymuje bardzo znaczną ilość krwi. z arteryj w swej części tylnej, w okolicy karku, podczas gdy lepsza krew kieruje się u mężczyzn do tej części mózgu, która jest przy osole.

Otóż działanie tych dwóch odrębnych części mózgu ludzkiego jest b. różne. Mózg znajdujący się w potylicy, jest środkiem wrażeń warokowych i słuchowych, podczas gdy część mózgu przy osole zawiera ośrodki skupienia woli oraz dążenia i samirast powstające z przeżytych wrażeń.

To właśnie pobudzenie z powodu obfiteści krwi w jednej osy drugiej części tłumaczy nam, dlaczego kobieta szybciej ogarała warokiem przedmioty, dlaczego osyta przedniej i mówi szybciej, a w dodatku z większym zadowoleniem, aniżeli mężczyzna. Jej subtelne władze aperepcji wzmysłowej, jej wykształć pomysłów oraz wrażliwość są znacznie większe aniżeli u mężczyzny. Za to jednak obfiteści u mężczyzny w osłowej części mózgu dopływ krwi daje mu więcej oryginalności w najbardziej wrażliwych przejawach pracy intelektualnej, spokojniejszą sąd i silniejszą wolę.

Oto dlaczego kobieta rzadko jest malomówniowa.

## CZASOPISMA I KSIĄŻKI.

Ks. Dr. Jan Ciemniewski: Etyka katolicka. Podręcznik dla szkół średnich i seminarjów nauczycielskich. Książnica-Atlas 1930 r.

Konieczność moralnego odrodzenia narodu po kataklizmie wojny światowej wywołała potrzebę nowego opracowania etyki katolickiej, w której byłyby uwzględnione współczesne prądy naukowe i dzisiejsze postulaty moralne. Potrzebie tej czyni zadość nowy podręcznik Etyki Katolickiej ks. dr. Ciemniewskiego, w którym autor okazuje dużą erudycję i znajomość współczesnych prądów naukowych, a przytem uwzględnił dzisiejsze warunki życia społecznego. Przedewszystkiem jednak podręcznik ten ma wielkie znaczenie wychowawcze. Autor zna dobrze psychikę młodzieży, trafnie analizuje procesy psychiczne, daje dużo mądrych wskazówek życiowych i liczne zastosowania moralne. Stąd musimy uznać wysoką wartość pedagogiczną tego podręcznika.

Nr. 40 „Wiadomości Literackich” przynosi uwagi J. N. Millera o polskiej literaturze, wyjątki z „Opowieści bez nazwy”, „Don Byrna” w przekładzie Kuszelewskiej, recenzję Klinga'anda ze zbioru francuskiego „Napoleon w świetle własnych słów”, recenzję z temu sprawozdania teatralnych Martindu Gerda, artykuliki „Victor Hugo a... Briand”, „Artyści o wieści Eiffila”, „Barbusse o literaturze ojczystej”, „Nietzsche we Francji”, całą strong recenzję z książek pióła Csapkiewicz, Csapkowski, Pauserówny, Hulki - Luskowskiego, Napierkiewicza, recenzję teatralną Słomińskiego, przedruk „foljetonu Boya-Zeleńskiego „Nicht spucken...”, dział humoru i satyry, aktualności.

# Restauracja Hotelu Poznańskiego

RÓG BIELSKIEJ I STAREGO RYNKU — TELEFON 279

## ŚNIADANIA — OBIADY — KOLACJE

à la carte i na zamówienia. — Wielki wybór trunków krajowych i zagranicznych — Piwa wszystkich browarów.

Codziennie od 9 wieczór Koncert zespołu muzycznego (JOE JAZZ) pod dyr. ZYGmunTA KIERZKOWSKIEGO z jazzbandistą JÓZEFEM SREBRZYŃSKIM

# SPECJALNY OGŁOSZENIE do marynat tylko Gustawa Keilicha.

SKŁAD APTECZNY

W. SZTROMAJERA

W PŁOCKU, ULICA GRODZKA № 9.

poleca SINY KAMIEŃ, FORMALINE, ZAPRAWĘ NASIENNĄ do bejcowania pszenicy, PYŁOCHŁON do podłóg, LINOLEUM na tablice szkolne, ŚWIECE KOŚCIELNE, OLIWĘ do palenia, PERFUMERJĘ I KOSMETYKĘ w dużym wyborze, oraz MATERJAŁY APTECZNE.

Nowość! — Własnej produkcji! — Nowość!

Szellakowa zaprawa płynna do froterowania podłóg daje nadzwyczajny połysk.

637

S F I N K S KINO DZWIĘKOWE

HAROLD LLOYD

po raz pierwszy w filmie dźwiękowym p. t.

## Rozkosze Niebezpieczeństwa

Początek seansów o godz. 5 7 i 9-ej.

KINO DZWIĘKOWE

„NOWOŚCI”

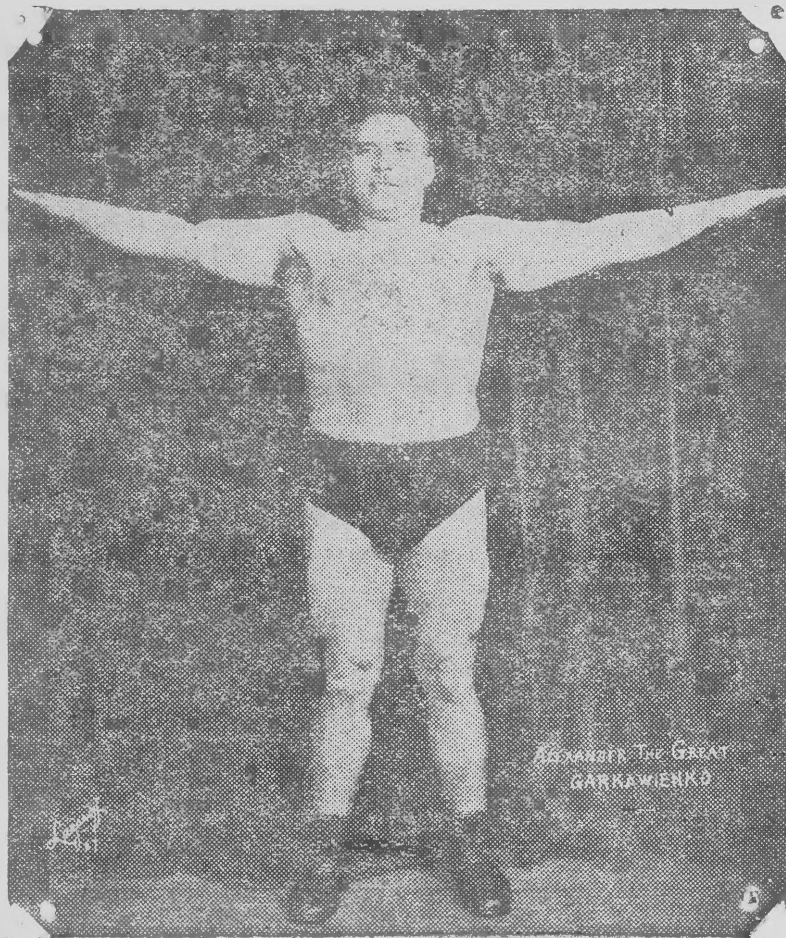
ROZMÓWNIKA TELEFONICZNA № 361.

## Dziś tańczy Marietta

W ROLI GŁÓWNEJ:

### LYA MARA.

Początek seansów o godzinie 5-30 7-30 9-30 wieczorem.



ALEKSANDER THE GREAT GARKOWIENKO

Niepokonany dotąd

MISTRZ ŚWIATA

## Aleksander Garkowienko

wystąpi w cyrku „AMARANT”.

Osoba inteligentna z rutyną posiadająca kilkoletnią praktykę poszukiwań posady. Może przyjąć wychowanie dzieci od noworodka do wieku 12 go. Poprowadzić zarząd do mu, lub do towarzystwa starszej osoby. Na miejscu lub na wyjazd. Sienkiewicza 4 m. 1. 783-8.

Zgubiono lub ukradziono dowód tożsamości konia serji № 346374 kasztanka lysa z chrapką lat 10, wystawiony na imię Piotra Solki ze wsi Słupno gminy Bielino powiatu Płockiego. 726-3.

Pokój do wynajęcia z utrzymaniem lub bez, cena umiarkowana, wejście z przedpokoju — ul. Piłsudskiego № 2 II piętro m. 5, od godz. 3 do 5. 724-3.

Sprzedam samochód marki „Fiat” Królewiecka 17. m 6. 727-4.

ZAKŁAD KRAWIECKI



M. GUTKIND



Gniezno 12-6 r.

Rok 1914.

Telefon 291.

Grodzka 14.



zaopatrzony w wielki wybór materiałów

JESIENNYCH I ZIMOWYCH.



GARNITURY WIZYTOWE, SPORTOWE, I FUTRA.

CENY UMIARKOWANE

KRÓJ WYKWIŃTNI WYKOŃCZENIE SŁIDNE!

Znaleziono zegarek damski złoty w dniu 3 października r. b. Wiadomość w Red „Dziennika Płockiego”.

Obiady domowe, zdrowe na świeżym maśle. Wiadomość od godziny 10 do 12 rano Gmach Poczty N. Fijałkowska.

PAPIEROSY ODNIKOTYNIZOWANE

poleca: HURTOWNIA TYTUNIOWA

## SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK

Kosciuszki, 9

Tel 183

„Kwity na odbiór towarów” Związku wymiany towarowej przyjmujemy na równi z gotówką.

A JEDNAK...

życie przekonywa wszystkich iż gilzy

## „UNJA”

specjalnie dwie waty

SĄ NAJLEPSZE!

ZADAĆ WSZĘDZIE!

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Nadruk przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr. (niezależnie od ilości wierszy) — 10 gr. drobne za wiersz — 5 gr. Wyraz ilustrowany drukiem w 4 kolumny ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 20 gr. (niezależnie od ilości wierszy) o 50 proc. drożej!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kościelna 8, tel. 169. Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 9-11 rano, 15-6 pp

Kamień Redakcyjny Redaktor odpowiedzialny: Jan Parkowski. — Płockie Zakłady Galiczne, Sp. z og. odp. — Płock Kościelna, 8 — T... 169